

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5 ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspandycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66155 i 64730

Napad czy samobójstwo?

Znalezienie Purzyckiego z przestrzeloną głową stanowi nadal nierozwiązaną zagadkę dla władz śledczych

Proces o zamach na marsz. Piłsudskiego odroczony do 14 bm.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Takiego napięcia nerwów, jakie przyniósł dzień nieczynny, nie pamięta Warszawa, a szczególnie życie sądowe stolicy.

W oczekiwaniu przemówień stron, a przede wszystkim wyroku w procesie o zamach na marszałka Piłsudskiego, zamach sądu od wczesnego ranka zaczął się zapelniać publicznością. Około godz. 11 przed południem już wszystkie miejsca na sali rozpraw były zajęte, a początek rozpraw wyznaczony na godzinę 12-tą. Pomimo braku miejsca napływ publiczności nie ustawał. Szatnia sądu do niemożliwości zawałona garderobą. NA SALI TŁOK NIEOPISANY. Nietylko część, przeznaczona dla słuchaczy, wypełniona po brzegi. Również przy stole dziennikarskim rozsiadło się wiele ludzi, nie mających z dziennikarstwem nie wspólnego.

Mija godzina 12-ta, mija w pół do pierwszej, zbliża się pierwsza. Zainteresowanie na sali dochodzi do zenitu. W związku z postrzeleniem głównego świadka, Purzyckiego, wśród publiczności KRAŻĄ NAJFANTASTYCZNIEJSZE WERSJE I POGŁOSKI.

Wreszcie o godz. 1 min. 15 popołudniu komplet sędziowski wchodzi i przewodniczący otwiera posiedzenie.

Natychmiast wstaje przedstawił oskarżenia publicznego, podprokurator GRABOWSKI i stawia WNIOSEK O WZNOWIENIE ZAMKNIĘTEGO JUŻ PRZEWODU SĄDOWEGO. Mo tujuje on swój wniosek tem, że pragnie dołączyć do sprawy częściowe akta, które już posiada, w sprawie zamachu na Purzyckiego.

ADW. ŚMIAROWSKI w imieniu ławy obrończej zgadza się na wniosek prokuratora, ale prosi o zarządzenie przerwy, ABY OBROŃCY MOGLI SIĘ ZAPOZNAĆ Z MATERJAŁEM, który prokurator załączy do sprawy.

Sąd przychyliła się do obu wniosków i zarządza 15 MINUTOWĄ PRZERWĘ.

Po przerwie, wśród maksymalnego napięcia na sali, zabrał głos w imieniu ławy obrońców ADW. BERENSON.

Nazywa on fakt postrzelenia

Purzyckiego smutnym i przykrym, ale oznajmia, w imieniu swoim i innych obrońców, że SPRAWA TA NIEMA NIC WSPÓLNEGO Z TOCZĄCYM SIĘ PROCESEM i nie powinna absolutnie mieć wpływu na los ludzi, zasiadających obecnie na ławie oskarżenia. Gdyby jednak sąd uznał, że sprawa ta posiada łączność z rozpatrywaną, to obrona prosi o uzupełnienie śledztwa, ponie. aż posiada w ręku niesłychanie ważne dowody, a mianowicie, że PURZYC-

KIEGO, KTÓRY TWIERDZI, ŻE DOKONANO NA NIM ZAMACHU PRZED GODZINĄ 11-TĄ, WIDZIANO PO 12-TEJ W POŁUDNIU W REMBERTOWIE W SZYNKU JAMBORA, pijącego wódkę w towarzystwie kilku osób. Poznała go właścicielka restauracji, a ponieważ czytuje dzienniki i sprawozdania z procesu, więc powiedziała o tem swemu ojcu. W tem miejscu obrońca wyjmuje wielki kajet i cytuje nazwiska szeregu świadków (Mikołaja Michałowskiego,

Andrzeja Piekarczyka, małżonków Jamborów), którzy mogą te dane potwierdzić. Adwokat Berenson wnosi o dodatkowe zbadanie tych świadków DLA USTALENIA PRAWDY, KTÓRA, JAK SIĘ WYRAŻA, STOI POD WIELOMA ZNAKAMI ZAPYTANIA.

Oświadczenie adw. Berensona wywołuje oczywiste na sali niebывałą sensacją.

PROKURATOR, w odpowiedzi na ten wniosek, WNOSI O ZBADANIE ŚWIADKA PU-

RZYCKIEGO u niego w mieszkaniu, ponieważ obecnie wyjść nie może. Poza tem prosi o zbadanie lekarza ambulatorjum w Rembertowie, który opatrywał rannego, oraz posterunkowego, którego ściągnięto na miejsce, gdzie sierżant - szofer znalazł w rowie rannego.

SĄD PO KRÓTKIEJ NARADZIE, POSTANAWIA ZARZĄDZIĆ PRZERWĘ W PROCESIE DO DNIA 14 LUTEGO. CELEM UZUPEŁNIENIA ŚLEDZTWA.

Co wykazało dalsze śledztwo?

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Śledztwo w sprawie zagadkowego postrzelenia Witolda Purzyckiego prowadzone jest w dalszym ciągu przez sędziego śledczego Sands. Dochodzenie NIE POTWIERDZIŁO PRAWDIWOŚCI REWELACJI ADW. BERENSONA.

O tem jakoby Purzycki po 12-ej w południe pił w szynku rembertowskim. Sędzia śledczy przesłuchał wszystkich świadków, na których powoływał się w deklaracji adw. Berenson. Okazało się, że właścicielka restauracji

JAMBOROWA PRZEZ POMYŁKĘ PRZYJĘŁA INNĄ OSOBĘ ZA PURZYCKIEGO.

Pomyłka ta wydaje się nieco dziwna, zważywszy fakt, że Jamborowa pracowała przez

dłuższy czas w kasie chorych, gdzie Purzycki był niegdyś kierownikiem i

DOSKONAŁE GO ZNAŁA.

Poza zeznaniami Purzyckiego nie zebrano dotychczas żadnych innych danych, któreby potwierdziły tezę o zamachu. Purzycki twierdzi, iż dokonali go dwaj osobnicy. Rysów ich twarzy dobrze nie pamięta, ale wie, że byli oni ŚREDNIEGO WZROSTU, ZE SFER POLINTELIGENCKICH.

Śledztwo obecnie prowadzone jest w dwóch kierunkach:

1) ZAMACH CZY TEŻ 2) SAMOBÓJSTWO.

W tym względzie poważnie zaważył opinią specjalistów ekspertów: LEKARZA I RUSZNIKARZA, do których władze już się zwróciły.

Stan Purzyckiego o tyle się polepszył, że za kilka dni będzie mógł opuścić łóżko. Jest trudno przewidzieć, czy do dnia 14 b. m. śledztwo zdoła zebrać konkretne materiały, by ustalić rzeczywisty stan rzeczy i czy wobec tego proces o zamach na marsz. Piłsudskiego NIE BĘDZIE MUSIAŁ BYĆ ODROZCZONY na jeszcze dalszy termin.

W uzupełnieniu wiadomości, dotyczących postrzelenia Purzyckiego, głównego świadka w procesie o zamach na marszałka Piłsudskiego, dowiaduje się następujących szczegółów:

Purzycki otrzymał postrzał kulą ołowianą w głowę, którą usunięto po przywiezieniu go do Warszawy w XVII komisariacie (Grochowska 139). Kula

weszła powyżej prawej skroni, ponieważ, jak twierdzi Purzycki,

podbił rękę tego, który strzelał.

Purzycki zeznał, że około 10 rano w bramie domu, przy ul. Nowowiejskiej pod nr. 19 podługiej pod nr. 19 podeszło do niego dwóch osobników, którzy podali się za funkcjonariuszy policji śledczej, przeznaczonych do ochrony jego osoby i prosili,

aby wraz z nimi pojechał taksiówką do urzędu śledczego.

Pod Wawren jeden z wiozących go odezwał się:

— Dość szopek! Oddaj broń!

Bez słowa wyjął rewolwer z tylnej kieszeni i wręczył go na pastbłokom, a wtedy drugi nacisnął cyngiel swego rewolweru i wystrzelił, mówiąc:

— Giń, kapusiu! (szpiclu!)

Masz za długi język!

Purzycki zwał się, udając trupa, a wtedy towarzysze pod dróży wyrzucili go z auta do rowu i zawrócili do Warszawy.

W sobotę późnym wieczorem cała komisja śledcza wyruszyła na szosę pod Rembertowem, aby

dokonać wizji lokalnej, miejsca, w którym znaleziono Purzyckiego z przestrzeloną głową.

Na rogatce na szosie grochowskiej stoi, jak wiadomo, policjant, który notuje numery wszystkich samochodów, wyjeżdżających z Warszawy. Jednak dotychczas jeszcze w związku z tem żaden z szoferów nie wzywany do śledztwa.

Prenumerata premjowa

Prenumeratory, którzy dziś, we wtorek, dnia 3 lutego wpłacą bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego“ (ul. Piotrkowska 101) prenumeratę za m. lutego otrzymają dotychczasowym zwyczajem

JAKO BEZPŁATNE PREMIMUM

bilety do pierwszorzędných kin lub cenne, ciekawe książki!!

Prezydent konferencji rozbrojeniowej



która rozpocznie się w lutym w Genewie z udziałem około 4000 osób, będzie zapewne albo Baness



albo poseł grecki w Berlinie, Politis.

Piscator aresztowany

BERLIN, 30. 1. (PAT). Dziś przed południem aresztowany tu został znany reżyser teatrów berlińskich Erwin Piscator. Aresztowanie nie nastąpiło z polecenia sądu i jest spowodowane niezjawieniem się Piscatora w oznaczonym czasie, celem złożenia przysięgi.

Przeciwko Piscatorowi toczy się mianowicie proces cywilny w związku z niezapłaconymi podatkami w wysokości 20,000 marek nie mieckich. Aresztowanie jednego z najbardziej znanych reżyserów wywołało w Berlinie wielkie wrażenie.

Dr. J. Nadel

akuszerka i chorob. kobiece
Godz. przyjęć od 8—5 po poł.
Pamerska 7, tel. 127-34.

Szosa asfaltowa - dobry wujaszek 2.000 mil w fotelu klubowym przez Amerykę

Gdy człowiekowi na to czas pozwala, gdy chce Amerykę poznać zbliska — wtedy jeździ autobusem. Olbrzymie luksusowe pudła kursują w rozmaitych kierunkach po całym kraju: od Atlantyku do Pacyfiku, od granicy kanadyjskiej aż do meksykańskiej. Kursują punktualnie co do minuty. Po drodze są stacje, na których można się posilić i wypocząć. Gdziekolwiek się chce, można przerwać jazdę; czy to w jakimś mieście, czy na fermie, czy w prerjach, czy na pustyni, czy na plantacjach bawełny, w górach lub gaju pomarańczowym — a po kilku godzinach czy dniach możnajechać dalej innym autobusem. A zawsze masz poza sobą „highway“, ulicę asfaltową, gładką jak stół bilardowy, bez pyłku.

Z Nev - Yorku do Chicago wyoła droga 1000 mil, czyli 8 godzin podróży samolotem, albo 20 godzin najszybszym expressesem, albo 35 godzin jazdy autobusem.

Siadasz w fotelu o elastycznym, miękkim oparciu. Na godziny, dnie i noce. Z obu stron przesuwają się kalejdoskop obrazów w coraz to innym świetle. Wschód słońca. Zar południa. Burza poobiednia. Zmrok. Zachód słońca. Noc gwiaździsta. Reżyser kosmiczny nie ustaje w pracy.

KRAJ POZBAWIONY SPOKOJU.

Sieć ulic, przeznaczonych do jazdy automobilem, rozrzucana po całym kraju żyje swoistym życiem o gorączkowym tempie. Dzień i noc bezustannie pędzą tomi ulicami szeregi aut. Miejsca jest na cztery szeregi. Poryki motorów i świsty — to muzyka bez końca na tej „gasolinowej“ alei (jak nazywają tę ulicę). Nie możesz się oprzeć wrażeniu, że kraj ten zamieszkuje nomadowie w autach, których porwał w swój wir wieczny ruch.

Zdarzyło się raz jedyny, że około South Bend w stanie Indiana gdzie na olbrzymiej przestrzeni przy końcu ulicy stoi jedyny dom, „Rolling Prairie High School“, zrobiłszy pięciominutowy postój. Północ — i przez całą minutę cisza nocy i ćwierkanie konika. Ze zdumieniem patrzyliśmy w wielki pomarańczowy księżyc. To było przeżycie! Po chwili pędziły już znowu następne auta, siejąc blaski ze swych wielkich reflektorów.

Ogólny brak spokoju doskonale i obrazowo charakteryzują rozmaite krzesła bujające, hamaki, ławki wiszące, których pełno jest przed każdą werandą, przed każdym domem. Taki bujający mebel jest w gruncie rzeczy miejscem spoczyn-

ku dla pozbawionego spokoju amerykańczyka. I zawsze bywa zajęty.

WZDŁUŻ ULICY.

Stacje benzynowe. Wielkie zajazdy przeważnie w stylu staroangielskim z epoki wiktoriańskiej. Gdziekolwiek domy w stylu hiszpańskim (z dancingiem przy muzyce radiowej). Następnie skromne domy, gdzie można spożyć lunch i wypić coś orzeźwiającego. Poza tem jednopiętrowe zabudowania z szerokimi otwartymi werandami: wszystkie bliźniaczo podobne do siebie.

Wielkie place do gry w golfa. W małych miasteczkach, w których jest tylko jedna ulica musi być chociażby miniaturowy placik do gry w golfa. (W Stanach Zjedn. jest od kilku miesięcy 40,000 takich placów).

Miasta - ogrody i dzielnice o przepięknych willach i ogrodach. I dużo bardzo przestrzeni. Człowiek chory na manję przestrzeni cierpiłby tutaj niewymownie.

CEMENTARZYSKA AUTOMOBILOWE.

Szczątki wysłużonych, potrzebnych aut i ich części składowych.

DZIS w Radjo  Godz. 22.15 Rewja z teatru „MORSKIE OKO“

Diagne



poseł murzyński do parlamentu francuskiego, został mianowany podsekretarzem stanu w ministerstwie kolonii.

Śmierć Williama Bulla propagatora tunelu pod kanałem

Niez mordowany „apostoł ideał zbudowania tunelu pod kanałem La Manche“, sir William Bull, zmarł nagle na bankiecie, na którym wygłosił przemówienie w sprawie wspomnianego tunelu. Czuł się doskonale do ostatniej chwili. Przemówienie jego było doskonałe, zarówno w treści, jak w formie. Po mowie żartował, prowadził ożywioną pogawędkę z przyjaciółmi, poczem podniósł się z kielichem w rękę, aby wznieść toast i nagle zachwiał się i upadł. Śmierć nastąpiła w ciągu kilku minut.

William Bull, były poseł konserwatywny, był przewodniczącym komisji parlamentarnej do sprawy tunelu pod kanałem. Nie bacząc na to, że agitacja, którą zmarły prowadził, zakończyła się w ubiegłym roku porażką, William Bull nie złożył bronii. Kontynuował niezadowolone propagandę, rozjeżdżał z odczytami po całej Anglii, dowodząc, że tunel pod kanałem La Manche jest najwłaściwszym zadaniem, jakie ma obecnie do spełnienia ludzkość.

Pola dla aut. W pięknym oświetleniu leśnym, albo na brzegu jeziora górskiego stoją niezliczone auta. Obciążone do połowy plótnem służą nomadom, szukającym rozrywki jako namoty. Tu i owdzie między niemi stoją łózka polowe. Pośrodku obozu wspólna kuchnia solidna i duża.

Place dla samolotów, przeważnie prywatnych. I samoloty, które stoją gdzieś na polu, albo w pobliżu domu na fermie. (Młodzi farwerzy są gorącymi zwolennikami lotnictwa).

Wielkie, kolosalne tablice reklamowe z obu stron ulicy w pobliżu miast. W nocy mienią się światłem. Albo wielkie, na wysokich cokalach postacie z gipsu, pomalowane — monumenty reklamowe. W Michigan City na skrzyżowaniu ulic wpadłem na figurę z brązu w fartuchu skórzanym. Mężczyzna na figurze opierał się jedną ręką na feudalnym tronie. Okazało się, że ta figura brązowa jest z gipsu, a całość reklamą fabryki mebli.

CZEGO SIĘ NIE WIDZI.

Nie widzi się plechura. I właściwie niema dla niego miejsca na Highway'u. Wpływają na ten fakt kolosalne przestrzenie.

Tor kolejowy nie jest odgraniczony. Nawet na najbardziej podstępnych skrzyżowaniach. Obowiązkiem automobilisty jest uważać na znaki ostrzegawcze i być ostrożnym.

Nie widać w wioskach ani kościołków, ani zabudowań gminy na głównym placu, ani zwojowisk poza zabudowaniami. Jedziesz godzinami i zachwycasz się nienaruszoną naturą. Fermi nie posiadają mozaikowych podziłek pól. Ferma to jakby bezbrzeżne morze, a farmarzy mieszkają w olbrzymich domach — każdy dla siebie. Na wielkich bezładnych miejscach składa się ferma z willi (z werandą i krzesłem bujającym), garażu, zabudowań gospodarskich i studni z wiatrakiem. Spotyka się także olbrzymie stodoły na stalowych kołach, poruszanych przez motory.

Gnojowiska zostały usunięte nie tylko przez sztuczne nawozy, ale

także przez specjalizację gospodarstw na fermach. Są to: hodowla bydła, drobiu, gospodarstwo mleczne, produkty rolne. W przejeździe wygląda to wszystko czysto i pięknie, jak na wystawie.

A wszędzie chorągwie, chorągwie, chorągwie. Powiewają na każdym kroku w dzień i w nocy, przez cały rok. Przed sklepami, na wystawach przed kościołami, cementarniami, ogrodami, szkołami... gdzie ich niema?

NAPISY W AMERYCE I W EUROPIE.

Szosa asfaltowa, po której mkną auta, odnosi się do automobilistów jak dobry wujaszek. I tem właśnie się różni od szosy europejskiej, na której drogowskazy i ostrzeżenia mają charakter urzędowy.

Na zakręcie widnieje np. taki ostrzegawczy napis: „Powiedz mi, mój chłopcze, uczciwie dlaczego tak pędzisz? Jedź wolniej!“

Albo obok pewnej cudnie położonej miejscowości wisi tablica z napisem: „Patrz przed siebie! Oto Rock Mount. Naciesz się jej pięknym widokiem i przeczytaj historię tego miejsca“.

Miasto Delta zaprasza: „Bądźcie zdrowi! Mamy nadzieję, że byliście zadowoleni z wycieczki. Przybawajcie znowu!“

Gdy się zbliżasz do zajazdu, wiesz już przedtem jakie tam jest menu. Każda potrawa na oddzielnej tablicy przypomina się już z daleka. Tablic takich jest cały szereg. Przyczem na każdej tablicy jest tylko kilka słów często nawet rytmowanych.

Tam gdzie mieszkają purytanie, ulica przemawia do ciebie pobożnie: „Chrystus amari za bezbożników“.

A gdzie indziej znowu: „Przysłuś się prohibicji“.

Tam zaś gdzie krzyżują się torry kolejowe, posługuje się gestem prostym i pełnym wymowy: na każdym skrzyżowaniu ulic stoją krzyże umarłych. Gdy zdarzy się, że pociąg pochłonie automobilistę przybywa nowy krzyż.

Już wkrótce

ujrzy Łódź najpiękniejszy film świata!!!

Król Jazzu

Orgja dźwiękowo-wzrokowa, przewyższająca wszystko dotychczas widziane.

Paweł Whiteman,

twórca jazzu ze swym 60-osobowym zespołem w otoczeniu najznakomitszych gwiazd ekranu i sceny.

JEANETTE MAC DONALD

NAJPOPULARNIEJSZA gwiazda filmowa świata
NIEZAPOMNIANA partnerka Chevalier'a
UROCZE ZJAWISKO ekranu dźwiękowego

wkrótce w kinie...

Mahatma Gandhi

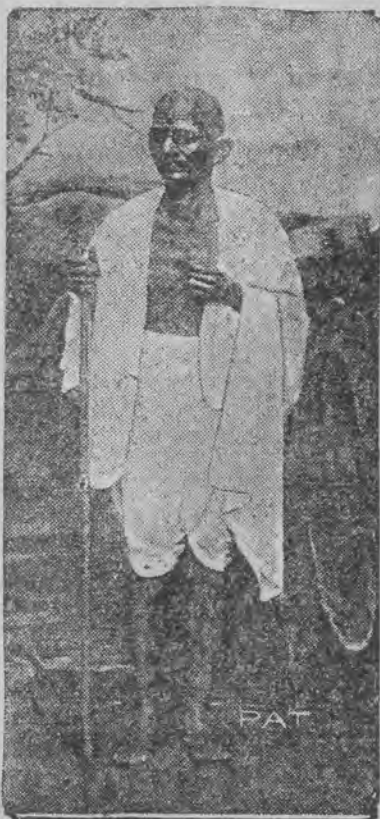


Figura woskowa, wyobrażająca go w szacie, w jakiej odbywał historyczny marsz przez Indie do sol z wody morskiej, propagując samodzielność gospodarza Indji i nieposłuszeństwo cywilne wobec Anglii.

Polski lot dookoła Afryki

Kpt. Skarżyński i por. Markiewicz wystartowali w niedzielę z Warszawy

WARSZAWA, 2 II. (PAT). — Dziś rano o godz. 8.30 wystartowali z lotniska Mokotowskiego kapitan - pilot Skarżyński Stanisław i porucznik - obserwator inż. Markiewicz Andrzej na samolocie turystycznym L2 do lotu dookoła Afryki. Trasę lotu podzielono na 24 etapy dzienne, prowadzi przez Ateny, Kair, Khartum — Addis

Abeba — Dar Es Salam — Elisabethville — Huamba — Brazzaville — Duala — Dakar — Casablanca — Paryż — Medjolan — Wiedeń — Warszawa i wynosi około 25.000 klm. Czas trwania lotu wraz z odpoczynkami obliczony został na 44 dni. Ze względu na życzenie lotników nie były wydawane żadne komunikaty o przygoto-

waniach do lotu, jak również nie uprzedzono prasy o dacie i godzinie startu. Samolot L2 konstrukcji inż. Dąbrowskiego wykonany został w państwowych zakładach lotniczych. Jest to dwupłatowiec, całkowicie wykonany z metalu, pokryty płótnem. Samolot ten był wystawiony w zeszłym roku na 12-iej wystawie lotniczej

w Paryżu. Silnik Wright - Skoda 200 koni mechanicznych został również wykonany w kraju. Tak płatowiec jak i silnik jest sprzętem seryjnym, przystosowanym jedynie do dalekich raidów. Mimo śniegu na lotnisku i dużego obciążenia samolotu, start odbył się pładko. Po jednorazowym okrążeniu lotniska lotnicy skierowali się na południe. Pierwsze lądowanie nastąpi w Białogrodzie, skąd jutro wyruszą lotnicy do Aten.

Trasa lotu przechodzi częściowo ponad niezamieszkanymi i pustynnymi obszarami Afryki.

Na pokładzie płatowca znajduje się namiot składany i aparat do filtrowania wody na wypadek przymusowego lądowania.

Lotnicy wzięli ze sobą karabinki i rewolwery oraz rakietę świetlną. Ponadto zabrali ze sobą aparat kinematograficzny.

Lotnicy zatrzymani w Krakowie

WARSZAWA, 2 II. (PAT). — Lotnicy kpt. pilot Skarżyński i por. obserwator inż. Markiewicz, którzy wczoraj wystartowali z Warszawy do lotu dookoła Afryki, zmuszeni zostali przez mgłę, gęsto zasłaniającą Karpaty do zawrócenia z drogi do Białogrodu i zatrzymania się w Krakowie.

Według nadeszłych danych meteorologicznych, panująca w górach mgła zupełnie uniemożliwia ich przelot. Wobec tych niesprzyjających warunków atmosferycznych lotnicy nasi będą oczekiwali w Krakowie na myślniejszej pogody i możliwe, że już jutro odlecą w dalszą drogę.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Kuba rozpruwacz

pojawił się znowu w Londynie?

W Londynie wykryto w tych dniach potworną zbrodnię. W zamiejskiej dzielnicy Black Heate, graniczącej ze starym parkiem w Greenwich, znaleziono zwłoki 18 letniej służącej. Ciało było doszczętnie ogołocone z ubrania i wykazywało ciężkie rany z zniekształcenia, zadane brzytwą, tak, że dzienniki mówią o nowym czynie w stylu Kuby Rozpruwacza.

Sledztwo policyjne wykryło dotychczas jedynie, że dziesięcioletni prawdopodobnie zaszytowany najpierw w samochodzie, poczem dopiero zawieszono trupa na odlu-

die. W policji zameldowało się kilka kobiet, które w dzień przed morderstwem były w tej właśnie uliczce zaczepiane przez jakiegoś nęczyznię.

W związku z tą zbrodnią „Daily Herald” w jaknajstrzejszych słowach domaga się dymisji szefa Scotland Yardu, Bynga. Dziennik pisze, iż nie uchwodzi, aby najwyższy urzędnik policji londyńskiej z powodu złego stanu zdrowia i w części roku spędził na urlopie.

„News Chronicle” również żąda, acz w bardziej umiarkowanym tonie, usąpienia szefa policji.

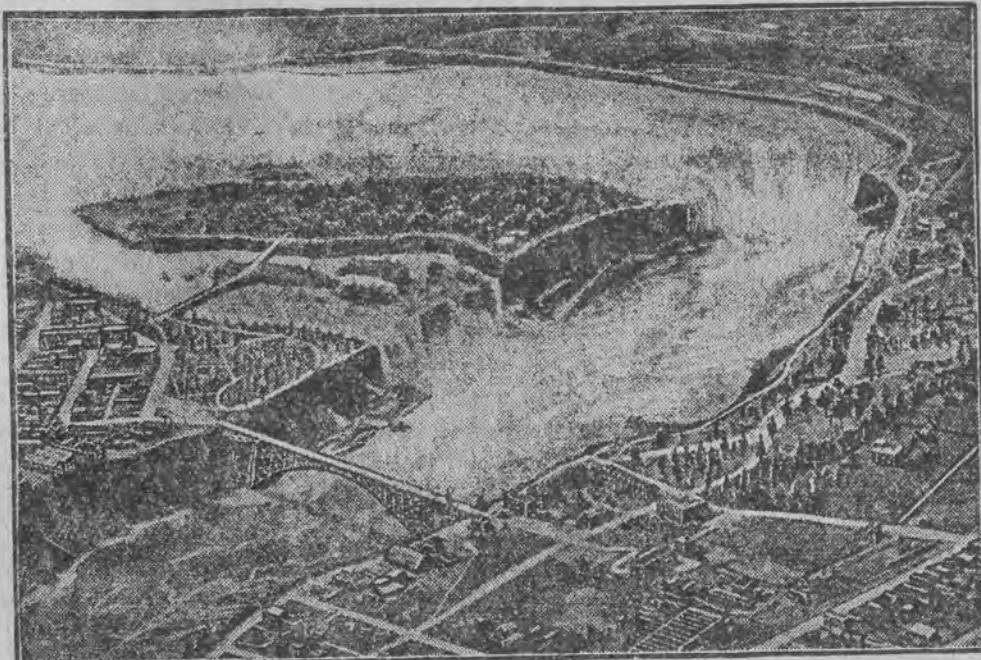
Historja książki na filmie

Holandja wypuściła na rynek kinematograficzny bardzo ciekawy film, poświęcony książce — pierwszy film, ilustrujący historję książki od najdawniejszych czasów: zaczynając od pisma klinowego i papyrusów, poprzez pisma aryjskie, chińskie i hinduskie i zabytki wczesnego średniowiecza aż do wynalezienia druku i współczesnej książki. Jest rzeczą charakterystyczną, że holenderscy wynalazcy druku

uporczywie przypisują nie Gutenbergowi, a holendrowi Kostrowi, który żył w pierwszej połowie 15 stulecia.

Ostatnia część filmu poświęcona jest współczesnej książce, której historja — od rekopisu autorskiego przez gabinet wydawcy, zecera, introligatora, księgarza do czytelnika — znalazła tutaj interesującą ilustrację.

Oberwanie się skały



na szerokości 50 i głębokości 70 metrów miało miejsce przy wodospadzie Niagary, zmieniając całkowicie oblicze tego ósmego cudu świata.

Lotnicy polscy na wolności

Sąd niemiecki skazał jednego z nich na 2 tygodnie aresztu

OPOLE, 2. I. (PAT.) Rozprawa przeciw aresztowanemu przez władze niemieckie w Opolu lotnikowi polskiemu odbyła się w sądzie tawniczym w Opolu i trwała 6 godzin. Nadprokurator Wolff stwierdził w

swej przemowie, że niema żadnych podstaw do twierdzenia, jakoby lotnicy uprawiali szpiegostwo, bądź też, że przelatowali nad terytorjum niemieckim w celach demonstracyjnych, korzystając z pobytu na Śląsku Opolskim kancelarza Brueninga. Nadprokurator postawił wniosek o uniewinnienie plutonowego Imieli i o ukaranie sierżanta Wolffa, jako kierownika eskadry dwoma tygodniami więzienia, z powodu — zdaniem jego — lekkomyślnego przekroczenia granicy, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Sąd po blisko godzinnej naradzie przyjął wnioski prokuratora w całej rozciągłości. W ten sposób obaj lotnicy niezwłocznie po rozprawie zostali zwolnieni z więzienia i odjechali do granicy polskiej.

Czerwona linja grobów

„Narodowa liga kobiet” i paryski „Instytut pokoju” zorganizowały w Paryżu wystawę „Przeciwko wojnie”. Prócz Francji w wystawie wzięły udział Niemcy, Belgia i Stany Zjednoczone. Liczne dokumenty, dzieła sztuki, djagramy i tablice składają się na obfity i wartościowy materiał.

Przedewszystkiem rzuca się w oczy wielka mapa świata. Z Paryża do Władywostoku ciągnie się długa czerwona linja: są to groby, jeden obok drugiego. Pod mapą widnieje podpis:

„Wojna pochłonięła życie 10 milionów ludzi. Gdyby 10 milionów grobów ułożyć w szereg, to zajęłyby one przestrzeń, równą drodze z Paryża do Władywostoku”.

Rozwiązania Reichstagu

domagają się hitlerowcy

BERLIN, 2 II. (PAT). Frakcja hitlerowców zgłosiła w Reichstagu wniosek, wzywający prezydenta Hindenburga do niezwłocznego rozwiązania Reichstagu.

Przed egzekucją

dwaj skazańcy zmarli

ANKARA, 2 II. (PAT). Prócz szcika Essada, który zmarł wczoraj w szpitalu więziennym, drugi z oskarżonych w procesie rewizjonistów w Mennemen po ogłoszeniu mu wyroku śmierci zmarł na atak sercowy.

Dwa krwawe samosady

na ulicach Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przy ul. Wołowej kilku osobników napadło na 41-letniego Jakuba Libermana, którego w okropny sposób porznięli nożami. Ofiarę w stanie ciężkim odwieziono do szpitala. Liberman jest prezesem związku właścicieli fabryk wódkarskich. Od pewnego czasu w branży tej stosowany jest terror i napad ten uważają władze za akt zemsty komunistycznych robotników.

Drugi samosąd wykonano nad szewcem Zwoelem Szklarzem (Leszno 104). Zwabiono go na ul. Wołyńską. Tam otoczyło go kilku ludzi, oświadczając że są oni delegowani przez sąd z ramienia partji komunistycznej. Po zadaniu mu kilku pytań, na które Szklarz nie chciał odpowiedzieć, wepchnięto mu nóż w brzuch aż po rękkojeść. Ofiarę w ciężkim stanie odwieziono do szpitala.

Samobójstwo prokurenta

z powodu utraty posady

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W mieszkaniu własnym przy

Nad grobem Pawłowej

Mąż znakomitej tancerki, Anny Pawłowej, senator d'Andre, polecił wystawić zwłoki zmarłej w kaplicy szpitala rzymsko-katolickiego w Hadze. Pogrzeb odbędzie się prawdopodobnie w Londynie.

Los zespołu Pawłowej jest jeszcze niepewny; rosyjscy członkowie zespołu mają nadzieję, że uda im się znaleźć pracę w Paryżu, natomiast inni spodziewają się engagementu na rynku berlińskim.

ul. Świętokrzyskiej 16, wczoraj wieczorem popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w piersi 62-letni Henryk Rosen. Rosen od szeregu lat był prokurentem firmy Bracia Bergson. Wczoraj otrzymał list zawiadomieniem, że z powodu ogólnej redukcji zostaje również wymówiony. Sprawę tę wziął tak do serca, że wszedł do łazienki i odebrał sobie życie. Mimo, iż domownicy byli wszyscy w domu, nikt nie słyszał huku strzału. Zwłoki deponata po pewnym czasie znalazła przypadkowo służąca, która weszła do pokoju kąpielowego.

Sześć brylantowych guzów

POWIEŚĆ SENSACYJNA J. VIRA.

Ciąg dalszy.

ROZDZIAŁ VIII Zwycięstwo!

Następnego dnia już o niewyłącznie wczesnej godzinie detektyw stał w przedpokoju apartamentów barona. Przeczucia go nie myliły, gdyż rzeczywiście po chwili rozległ się dzwonek. Z niewinną miną wszedł Gorun do sypialni.

— Podejdźcie! — zawołał baron, — bliżej, proszę, bliżej!

Gorn podszedł tuż do łóżka barona, a ten chwycił go gwałtownie za ramię. Wywiązała się krótka walka.

— Podły szpiegu! — szepnął baron Wentry, — oddaj w tej chwili skradzione brylanty albo zrobię z ciebie trup!

Prawe ramię detektywa sięgnęło szybko do kieszeni i za chwilę jego przeciwnik poczuł chłodny otwór rewolweru na swym czole. Lewą dłonią detektyw pchnął barona na kolana.

— Proszę zachowywać się spokojnie, baronie! — powie-

dział spokojnie. — Dotychczas służba nie wie jeszcze nic o zbrodniach swego pana!

— Ale kto pan jest? — zapytał baron zduszonym głosem.

Gorn lewą dłonią odchylił kłapę marynarki, pokazując znaczek policyjny. Baron zaklął głośno i ostatnim wysiłkiem odepchnął detektywa, starając się uchwycić sztylet na nocnym stoliku.

— O, nic z tego nie będzie, — zawołał detektyw i jednym ruchem ręki rzucił sztylet na środek pokoju. Jednocześnie baron uczył na dłońach zimną stal kajdanków.

— Sam pan tego chciał! — powiedział spokojnie. — A teraz niech pan słucha, co mam panu do powiedzenia. Przy najłżejszej próbie ucieczki wpakuję panu kulę w łeb. Zbrodnie pańskie są dowiedzione. Wszelkie kłamstwa pogorszą jedynie pańską sytuację i skłonią mnie do wydania pana w ręce sądziego śledczego! W przeciwnym wypadku będę czekał na przy-

jazd baronowej Wentry i jej syna!

— I co dalej? — zapytał baron z wściekłością.

— To rozstrzygnę sądy! — odpowiedział Gorn chłodno. — Będzie pan odpowiadał za porwanie dziecka, kradzież i morderstwo!

Pod wpływem tych słów opór barona został zdruzgotany.

— Jeżeli nawet przyznaję się do popełnienia dwu pierwszych przestępstw, — zaczął po chwili, — to w każdym razie nie popełniłem morderstwa, które mi pan zarzuca. Ojciec mój upadł, gdy zobaczył mnie nagle w pokoju. Podniosłem go. Krew płynęła z rany w skroni, którą otrzymał, padając na kant marmurowego stolika. — Przeczuwałem, że rana ta jest śmiertelna i nie załatwiwszy mojej sprawy, zbiegłem.

— Hm, — zastanawiał się detektyw. — A jednak jak to wszystko się świetnie zgadza z kradzieżą guzów brylantowych i objęciem spadku. Nikt panu nie uwierzy, panie baronie. — Wprawdzie lekarze sądowi wypowiadali się różnie o ranie, jednakże przeważała opinia, że pochodzi ona od uderzenia ostrym przedmiotem. W pokoju znaleziono ślady krwi a zmarły leżał na łóżku. Lekarze są zgodni co do tego, że starzec nie dowódkłby się sam do łóżka.

— Ale przecież powiedziałem panu...

— To prawda, panie baronie, dla mnie zeznanie to jest o tyle wiarogodne, że uważałbym zamordowanie własnego ojca za zbyt bestjałski czyn, nawet dla pana. Jednakże, jak się zdaje, stary Walenty jest w tej sprawie innego zdania. A niech, pan pamięta, że stanie on przeciwko panu pewnego dnia!

— Nie potrzebuję się go oba-

wiać! — zawołał baron. — Walentyn podejrzewa mnie, bo widział mnie poprzedniego wieczora w parku zamkowym.

— A jak dostał się pan do pokoju swego ojca?

— Właśnie przez park, — odpowiedział baron surowo. — Przez park do pawilonu, a stamtąd kamiennymi schodami w kurytarzu, prowadzącymi na front zamku szeregiem tajnych przejść, znanych tylko członkom rodziny.

Detektyw zastanawiał się przez chwilę.

— Nie mogę oczywiście przewidywać pańskiego dalszego losu, jednakże przypuszczam, że pani baronowa i jej syn, gdy pan złoży zeznanie i okaże skrupa, będą woleli zamilczeć o tem wszystkim i dadzą panu możliwość egzystencji. Oczywiście to tylko w tym wypadku, jeśli pańskie ręce nie są zbrukane krwią własnego ojca!

— Jestem niewinny tej śmierci! — krzyknął baron Rudolf.

— Do przyjazdu baronowej z synem minie ze dwa dni. Do

tego czasu stanę się pańskim sąsiadem. Nikt ze służby nie będzie wiedział, że jest pan pozabawiony wolności. Będą przekonani, że pan się źle czuje, a ja będę panu usługiwał. Teraz się pan ubierze, a pańskie zachowanie w ciągu tych dwóch dni będzie miało poważny wpływ na pańską przyszłość.

Zdemaskowany poddał się w milczeniu, a detektyw przeszedł do sąsiedniego pokoju, aby po chwili zasiąść do śniadania.

Powoli minął dzień i nastąpił zmierzch. Detektyw szybko zanotował coś na skrawku papieru i zadzwonił na służącego.

— Proszę zanieść ten list do pani Bringword — powiedział uprzejmie. — Ta pani będzie wam towarzyszyć do pałacu, więc proszę się spieszyć!

(D. c. n.)

Kto miłuje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

DZWIĘKOWY
KINO-TEATR

UJONA

Dzisiaj i dni następnych!

Film, nagrodzony złotym medalem.
Dzieło najwyższej doskonałości technicznej.

ATLANTIC

Przejmujący dramat ludzi, rzuconych na bezkres oceanu.
Reżyserja genialnego E. A. DUPONTA.
Wytwórnia British International Pictures, Londyn.

Film ten jest rewelacją w dziedzinie obrazu dźwiękowego. Po raz pierwszy oddana w nim jest akustycznie groza żywiołu, strach śmierci, ekstetyczna modlitwa i odgłosy beztróskiego życia bogaczy na luksusowym okręcie. Tam, wobec nieuniknionego niebezpieczeństwa, ludzie odkrywają swe prawdziwe oblicza tchórzów i bohaterów. Tam z całą potęgą wybucha przywiązanie człowieka do życia. Wszystko to oddane z niebywałym mistrzostwem i rozmachem.

Passe-partouts i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne

Początek seansów o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o godz. 12 w poł. Ceny miejsc normalne.



Dźwiękowy Teatr Świetlny

„CASINO”

Dzisiaj poraz ostatni!
dawno zapowiadany film

„Żółtolicy Kapitan”

rewelacyjny film o podłożu psychologicznym
W roli głównej niezrównany tragik rosyjski, dawno niewidziany

Inkiszynow

Nadprogram:

Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30 pp., ostatniego o godz. 10.15
w sobotę i niedzielę poranki od godz. 12-ej po cenach najniższych 75 gr. i 1 zł.



DZWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”

interesującej treści, ślicznej muzyce i śpiewach. Dramat z życia mieszkańców malowniczych i górzystych okolic pięknego Tyrolu. Reżyserji Gustawa Ucickiego

„Tragedja Kochanków”

Wolna przeróbka słynnej opery (Czar Alp)

W rolach głównych:

Liliana Haid, Gustaw Froehlich Hans Schlettow

NADPROGRAM: Polski Fleischer-Malachowski przedstawia dodatek kreskowy
„RECHOCZĄCY BŁAZEN” oraz aktualności z kraju i zagranicy.

Początek o g. 4.30 W soboty, niedziele i święta o 1.30.

Wybuch aparatu wulkanizacyjnego

Dwaj ślusarze ciężko poparzeni

W domu przy ulicy Nawrot 93 mieści się mechaniczny zakład wulkanizacyjny, należący do Alfonsa Czerwińskiego.

W dniu wczorajszym mimo święta Czerwińskiemu przysłał z jednej z firm warszawskich nowy aparat wulkanizacyjny, który też niezwłocznie przybyli specjalnie z Warszawy ślusarze owej firmy poczęli montować.

Około godziny 2-iej w nocy mieszkańcy okolicznych domów zostali obudzeni straszonym wybuchem, który spowodował panikę w całej dzielnicy.

Ze zdemolowanego lokalu mechanicznego zakładu wulkanizacyjnego Czerwińskiego poczęły się wydobywać jęki oraz rozpaczliwe wołania.

Funkcjonariusze policji w lokalu, w którym nastąpiła eksplozja, ujrzeni wśród kłębow pały dwóch mężczyzn, wijących się w bólach na podłodze.

Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u obydwu nieszczęśliwych ciężkie poparzenia całego ciała, wobec czego po udzieleniu im pierwszej pomocy, przewiózł ich do szpitala.

Ogłuszający huk, spowodowany był eksplozją aparatu wulkanizacyjnego w zakładzie Czerwińskiego.

Poparzonymi mężczyznami są ślusarze jednej z firm warszawskich, 28-letni Kazimierz Koźnichowski, zamieszkały w Warszawie (Niska 48) oraz 33-letni Adam Filipiak, zamieszka-

ty w Radomiu (Tadeuszowska 9).

Ślusarze wyjaśnili, iż gdy aparat został już zmontowany,

Radio i Fotografia 400-2

PAWEŁ GORINSON
PIOTRKOWSKA 58. Tel. 216-49

Poleca najlepsze aparaty radiowe, detektory i aparaty fotograficzne.

postanowili oni wypróbować go i w tym celu zamierzali obciążyć go pięcioma atmosferami.

Zmęczeni jednak podróżą jak i kilkugodzinną pracą wśród gorąca, obydwaj zasnęli, przyczem wskutek niewyłączenia dopływu pary do aparatu, został on obciążony siedmioma atmosferami. Rzecz jasna, iż aparat, zastosowany do obciążenia maksymalnego pięciu atmosfer, nie mógł wytrzymać ciśnienia wyższego, które spowodowało eksplozję. (p)



Czysty oddech
... śnieżno-białe zęby

Podwyżka podatku lokalowego

będzie tematem obrad czwartkowego posiedzenia rady miejskiej

W nadchodzący czwartek, dnia 5 lutego b. r. odbędzie się kolejne posiedzenie plenum rady miejskiej.

Na porządku dziennym posiedzenia znajduje się kilka spraw, niezatwierdzonych na poprzednim całonocnym zebraniu rady z powodu przeciągnięcia się dyskusji nad sprawą Wolczyński — Groszkowski.

W pierwszym rzędzie dokonana została wylosowana przez dyrektora rady miejskiej na rok kalendarzowy 1931, wybory stałych komisji radzieckich, oraz wybory 21 przedstawicieli m. Łodzi na zjazd związku miast polskich, odbyć się mający w Krakowie w dniu 22 lutego roku bieżącego.

Pozatem rada miejska omówi sprawę pomocy opałowej dla bezrobotnych i projekt podwyższenia podatku lokalowego. (g)

Kradzież z włamaniem w śródmieściu

Złodzieje splądrowali mieszkanie prywatne przy ul. Ewangelickiej

W dniu wczorajszym pod nieobecność właścicieli mieszkania niewykryci dotąd włamywacze zakradli się do Dawida Mayzla przy ul. Ewangelickiej 16. P. Mayzel zajmuje w wyżej wymienionym domu kilkukupkowe mieszkanie, posiadające dwa wejścia. Jedno z tych wejść nie było używane przez domowników i właśnie o tem złodzieje, jak widać, dobrze byli poinformowani. Po wylamaniu owych drzwi złodzieje natrafili na stos kufrów i koszy, które były zastawione. Po odsunięciu tej przeszkody wtargnęli do mieszkania, które doszczętnie splądrowali.

Łupem złodziei stały się dwa

futra, duża ilość srebra i platerów, 24-osobowy serwis oraz rewolwer. Mimo przeszukania wszystkich kątów i wylamania zamków w szafach i schowkach złodzieje nie znaleźli ani pieniędzy, ani biżuterji,

Kaz. Pieracki



mianowany drugim wiceministrem oświaty.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 58

Klisze 100

de
Reklam Giełdowych
Cenników, Prospektów
Lub innych materiałów dla celów reklamowych
Rysunki, projekty reklamowe
Lub dawki wyciskania

11.11.72

Nocne dyżury aptek

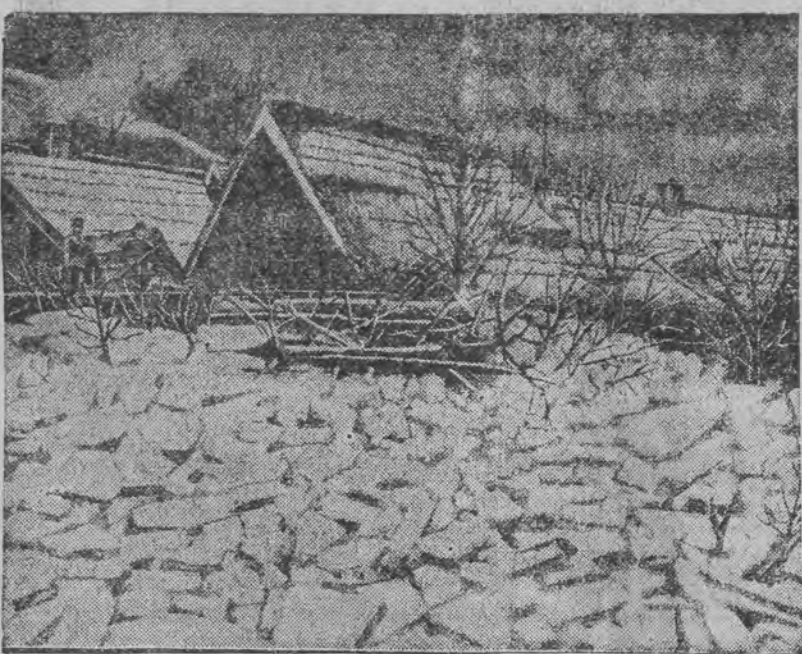
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelman (Cegielniana 64), J. Cymera (Wólczajska 37), Suke. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Dr. Seweryn Sterling

w szpitalu Poznańskich prywatnym lekarzem

W związku z opuszczeniem Łodzi przez dr. Antoniego Goldamana lekarza naczelnego i jednego z ordynatorów oddziału chirurgicznego szpitala starozakonnych fund. małż. Poznańskich odbyło się w dniu 21. 1. r. b. posiedzenie ogółu ordynatorów, na którym wybrano na stanowisko lekarza naczelnego prof. dr. Seweryna Sterlinga, który wybór przyjął, pozostając nadal ordynatorem oddziału wewnętrzny; na zwolnione stanowisko ordynatora oddziału chirurgicznego — dr. Juljusza Ajznera.

Wieś Komminke na Pomorzu



była widownią niezwyklej katastrofy. Silny wicher wyrzucił na brzeg masy lodu, które wtargnęły do zagród włościńskich, niszcząc drzewa i zabudowania.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

Paryż rozkoszy i światła. Paryż z nocami bez snu. Wspaniałe arcydzieło śpiewno-dźwiękowe produkcji europejskiej

POD DACHAMI PARYŻA

W wykonaniu słynnego pieśniarza bulwarów

Alberta Prejeana oraz uroczej Poli Illery
Nad program: FLECK i FLECKIE
Początek seansów: o g. 6, 8 i 10 wiecz.

DŹWIĘKOWE



Dziś i dni następnych!

Arcyfilm dźwiękowy króla reżyserów E. A. DUPONTA pod tyt. „Dwa obce światy”

(ODWIECZNA PIEŚŃ) — W rolach głównych: uroczą MARY GLORY, MAXUDIAN, HENRYK GARAT i znakomita śpiewaczka „Habimy” Miriam Elias

Cud reżyserji, wystawy i gry. Krynica czarujących melodyj. Według zgodnej opinji prasy całego świata dzieło Duponta jest prawdziwą rewelacją w kinematografii dźwiękowej.
Nadprogram: Popisy śpiewno-taneczno-muzyczne cudownych dzieci Hollywoodu.
Początek przedstawień o godz. 6 pp., ost. 10.15, w sob. niedz. i święta o g. 12 w pol., ost. 10.15. Ceny miejsc normalne, na porankach niższe.

B. P.

SIMON KON

zmarł dnia 1 lutego r. b. po długich i ciężkich cierpieniach,
przeżywszy lat 70.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarz żydowski nastąpi dziś, we wtorek, dnia 3 lutego o godz. 1-ej po południu, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim żalu

Żona, Dzieci i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Nowy zarząd związku felczerów

Dnia 25 stycznia r. b. na walnym zebraniu rocznym centralnego związku felczerów Rzplitej Polskiej, Oddział w Łodzi (Piotrkowska 92) został wybrany nowy zarząd na rok 1931 w następującym składzie: Stefan Pol — prezes, Teofil Golachowski — wice - prezes, Karol Kania — sekretarz, Jan Falkiewicz — zastępca sekretarza, Piotr Leonow — skarbnik, Antoni Stefan — gospodarz, Józef Szulc — członek zarządu bez mandatu.

Do komisji rewizyjnej wybrano: Wojciecha Łaskiewicza, Antoniego Ostrowskiego i Stanisława Kuratowskiego.

Posiedzenia odbywają się w środy każdego tygodnia, od godz. 8 min. 30 w lokalu wasnym, przy ul. Piotrkowskiej 92.

Listy telegraficzne w cenie listów poleconych

Angielski uczonec dr. James Robinson wynalazł sposób nadawania na jednej linii telegraficznej jednocześnie nie sześciu, a czterdziestu depesz. Podczas pokazu nowego wynalazku przesyłano jednocześnie depesze z Liverpoolu do Londynu i w odwrotnym kierunku bez najmniejszych przeszkód.

Nowy wynalazek nietylko szale nie przyspiesza, ale i potania transmisję depesz, tak że dzięki niemu w niedalekim czasie będzie można przysyłać drogą telegraficzną całe listy, przyczem opłata będzie prawdopodobnie taka sama, jak dzisiaj za list polecony.

Morderstwo przy ul. Andrzeja Sprawca - notoryczny przestępca - został ujęty przez przechodniów

Wczorajszej nocy nielegalni przechodnie na ulicy Andrzeja około domu nr. 30 byli mimowolnymi świadkami strasznego morderstwa.

O godzinie 2 w nocy do postępu dorożek samochodowych przy zbiegu ulic Andrzeja i Gdańskiej zbliżył się jakiś mężczyzna i wszczął rozmowę ze stojącymi na chodniku szoferami taksówek.

W trakcie rozmowy przechodźli obok znany policji opryszek

30-LETNI JÓZEF BANASIAK (Obywatelska 3). Banasiak

PCHNAŁ JEDNEGO Z ROZMAWIAJĄCYCH,

a mianowicie 45-LETNIEGO ARTURA ZAGNIŃSKIEGO

(Naftowa 10) tak silnie, iż ten przewrócił się na jezdnię, dotkliwie się raniąc. Po dokonaniu tego czynu Banasiak począł jeszcze Zagnińskiego wymyślać.

Potłuczony i zdenerwowany zaczepką Zagniński obrzucił Banasiaka obelżywymi słowami. Wówczas ten rzucił się w pewnej chwili na Zagnińskiego i błyskawicznym ruchem

ZATOPIŁ MU W SERCU NÓŻ SPREŻYNOWY,

wydobyty z kieszeni palta.

Nie zdążywszy nawet jęknąć ZAGNIŃSKI PADŁ MARIWY NA CHODNIK,

co widząc morderca rzucił się do ucieczki ulicą Gdańską w stronę ulicy Kopernika. Przerażeni zbrodnią, dokonana w ich oczach, szoferzy rzucili się w pościg za uciekającym opryskiem, którego wreszcie

DOGONILI PRZY ZBIEGU ULIC GDAŃSKIEJ I PODLEŚNEJ.

Zatrzymanego zbrodniarza jeden z szoferów w towarzystwie kolegów przewiózł swoją taksówką do 7 komisariatu policyjnego.

Aresztowanego mordercę osadzono w więzieniu przy ul. Kopernika, zaś trupa zamordowanego Zagnińskiego przewieziono do prosekutorjum przy ulicy Łąkowej. (p)

Aresztowanie 350 osób uczestników kongresu PPS -- lewicy w Łodzi

W dniach 1 i 2 b. m. odbywał się w Łodzi zjazd delegatów PPS. lewicy z całej Polski.

W lokalu przy ul. Tuszyńskiej 17-19 zgromadziło się około 350 delegatów.

W dniu wczorajszym o godzinie

1.30 popołudniu wkroczył na salę silny oddział policji, aresztując wszystkich obecnych, którzy wraz z zebraniem materiałem dowodowym, przekazani zostali do dyspozycji prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi.

Samobójstwo biuralisty

Nie odzyskawszy przytomności zmarł w szpitalu

W dniu wczorajszym lokatorzy domu przy ul. Wólczańskiej 141 u słyszeli odgłosy dwu wystrzałów, dochodzące z mieszkania, zajmowanego przez małżonków Herszel.

Gdy zaintrygowani tem sąsiedzi weszli do mieszkania Herszłów — znaleziono 25-letniego Edmunda

Herszła w kałuży krwi, — spoczywającego na podłodze.

Wzwołany lekarz pogotowia przewiózł desperata do szpitala przy ul. Drewnowskiej gdzie ten jednakże nie odzyskując przytomności, zmarł.

Przyczyny samobójstwa dotychczas nie ustalono.

1. Dawno oczekiwany film Pamiętnik Upadłej

według głośnej powieści Małgorzaty Boehme z piękną gwiazdą filmową LUIZĄ BROOKS

nareszcie ocenzurowany

2. Czarująco-urocza i zabawna BEBE DANIELS

w arcykomicznej farsie na tle zabawnych i emocjonujących przygód młodej reporterki wielkiego dziennika new-jorskiego

Najbliższy rekordowy podwójny program kino-teatru

„Palace”



Dziś i dni następnych!
Supersensacja produkcji 1931 r.
Pocz. o 4 pp., w soboty i niedz. o 12
Na pierwszy seans wszystkie miejsca
od 50 gr.

Ulubianiec narodów!

Król sensacjonistów!

HARRY PIEL

w wielkim 12-aktowym dramacie sensacyjno-salonowym p. t.
TAJEMNICA LIMUZYN Nr. 53733

W pozostałych rolach: Oswald Scheffel, Max Güllstorff, uroczą Dary Holm i Lydia Poteczina.

Doskonała orkiestra LEONA KANTORA.

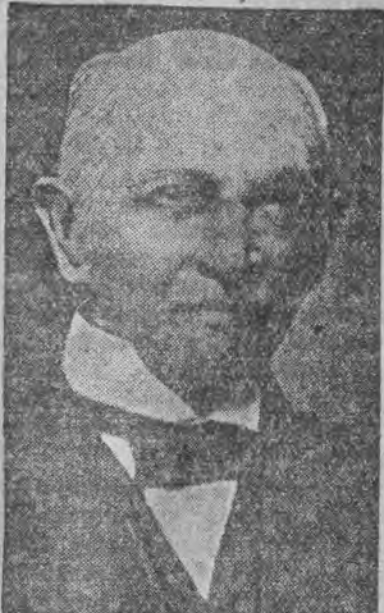
Ojciec--lord i syn--lokaj

Lord Roslin wyjechał wraz ze swym synem na wyspy Antylskie. Ale podczas gdy ojciec zajmuje kabine I. klasy, syn jest na parostatk lokajem, zarabiając 6 szylingów

dziennie, nie licząc napiwków. W jadalni syn służy ojcu narówni z innymi pasażerami i na wszelkie rozkazy ze spokojem odpowiada: — Słucham, Sir!

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Prof. Al. Brückner



laureat nagrody literackiej m. Łodzi obchodzi 75-tą rocznicę urodzin i półwiecze pracy naukowej. Specjalny komitet z ministrami Zaleskim i Czerwińskim postanowił wydać medal złoty i wręczyć go znakomitemu sławie.

Teatr miejski

Dziś 8.30 „Panie doktorze, czy ma pan co jeść?”
Jutro 8.30 „Tragedja Florencka” i „Raz, dwa, trzy”

Dziś, we wtorek oraz w dalszym ciągu w czwartek sensacyjna sztuka społeczna w 3 aktach (20 obrazach) Schönberga „Panie doktorze, czy ma pan co jeść?”

Jutro, t. j. w środę po raz ostatni „Ukochana nieprzyjaciółka” po scenach najniższych.

Idąc za prądem chwili kierownictwo teatru miejskiego — mimo że ceny w teatrach prowadzonych przez zrzeszenie zostały już od początku sezonu niższe — obniża jeszcze ceny ustanawiając dwa dni w tygodniu t. zw. „popularne” po cenach wyjątkowo niskich, więc od 50 gr. do 3 zł. 60 gr.

Pierwsze z tych popularnych przedstawień odbędzie się jutro, t. j. w środę, drugie — w piątek. Bilety do nabycia w kasie zamawiań, Piotrkowska 74.

Sala „Mannteufel” Zachodnia 45
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT”
Kameralny „NOWY ARARAT”
Dziś 1 przedst. o g. 9.15
„Kółko się kręci”

TEATR KAMERALNY

Dziś po raz ostatni na przedstawieniu wieczorowym „Dobra wróżka” (ceny niższe), jutro oraz w czwartek „Roxy” ze Stefanją Jarzkowską.

BATYCKA I FRENKIEL W TEATRZE KAMERALNYM

Ogłoszone na piątek i sobotę, 7 lutego dwa przedstawienia „Romantycznej nocy” ze znakomitymi gośćmi warszawskimi w rolach głównych wywołały zainteresowanie naszej publiczności obydwojma występami. Widownia teatru kameralnego okaże się chyba za szorstką, by pomieścić wszystkich gwałtownych ciekawością ujżenia „Miss Polonii” na scenie.

TEATR POPULARNY

Dziś i jutro „Dookoła miłości” operetka Straussa.

WIECZORNICA W. I. Z. O.

W środę, dnia lutego w lokalu zrzeszenia kobiet żyd. W. I. Z. O. Sienkiewicza 26 odbędzie się tradycyjny wieczór Chamisza Asar Biszwat.

Okolicznościowe przemówienie wygłosi p. Limon. Recytacje — śpiew — tańce.

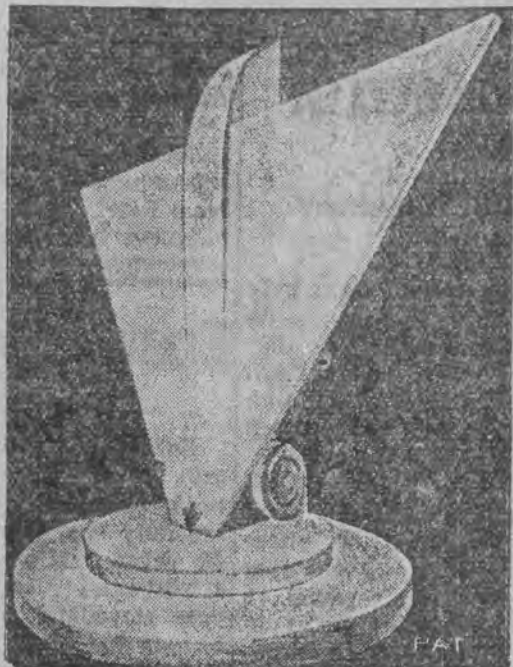
Początek o godz. 9 wiec.

Talent muzyczny Nietzschego

Jak wiadomo Nietzsche był znakomitym muzykiem. Już za życia wielkiego filozofa wydano jego „Hymn życia”, wielokrotnie wykonywany na koncertach. Liczne pieśni i utwory fortepianowe wydano dopiero po jego śmierci, a niektóre pozostały w tece pośmiertnej po dzień dzisiejszy.

Poczynając od 1 stycznia 1931 roku utwory muzyczne Nietzschego stały się dobrem publicznym. Jedno z berlińskich wydawnictw nut zamierza wydać pełny zbiór tych utworów i urządzić w związku z tem festiwal muzyczny Nietzschego — wieczór kompozycji autora „Zarathustry”.

Projekt pomnika bohaterskiego lotnika



f. p. mjr. Idzikowskiego dłuta Ad. Krzywobłockiego.

Luni Nestor



primabalerina opery nowojorskiej występuje w Warszawie.

Szwejk jako operetka

„Komedia muzyczna” w Leningradzie polecała opracowanie w formie operetki „Przygód dzielnego wojaka Szwejka” Jarostawa Haska. Podstawą tego opracowania ma być przeróbka sceniczna, którą oglądaliśmy w Łodzi w ubiegłym sezonie.

Dr. med.

S. Niewiażski powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1. Oddzielna poczekalnia dla pań.

KĄCIK RADJOWY

TRANSMISJA REWJI Z „MORSKIEGO OKA”

We wtorek, dnia 3 lutego o godzinie 22,15 transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” z Warszawy piękną rewję słynnego teatryku „Morskie Oko” noszącą tytuł „Halo Sawan i Malicka” z udziałem oczywiście tychże artystów.

O godz. 23,45 — 24,00 nastąpi przerwa, podczas której wygłoszone będą komunikaty PAT, oraz z międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy, poczem nastąpi dalszy ciąg transmisji z „Morskiego Oka”.

POPULARNY KONCERT SYMFONICZNY

Wtorkowy popularny koncert symfoniczny, transmitowany przez rozgłośnie łódzka „Polskiego Radja” z Warszawy, obejmuje muzykę XVIII wieku. Po uwerturze do „Ifigenji w Aulidzie” K. W. Glucka (1714 — 1787) nastąpi kapitalna Suita D-dur J. Seb. Bacha (1685 — 1750) na orkiestrę smyczkową, dwa oboje i trzy trąbki. Suitą (tj. szereg tańców klasycznych) rozpocznie pełna majestatycznej powagi uwertura. Kiedy młody Mendelssohn grał ją Goethemu, w przerwie fortepianowej sędziwy poeta powiedział w zachwycie: „Ten wstęp jest tak wspaniały i dostojny, że niemal widzi się orszak strojnych ludzi schodzących po wielkich schodach pałacowych”. Po uwerturze następuje sławna „Arja” znana w przeróbce (na skrzypce). Po niej dopiero następują tańce: dwa gawoty, bourree i jako finał giga. Francuską suitą „baletową” jest szereg tańców z opery — baletu Gretrygo „Cephale er Procris”.

Tę suitę zaczyna bardzo znana „Tambourin” — rodzaj gawotki. Symfonia „Wojskowa” Józefa Haydna (1730 — 1809) należy do cyklu t. zw. „angielskich” symfonji mistrza. Nazwa jej pochodzi od sygnału wojskowego w Allegretto (części drugiej). Była to jedna z „Niespodzianek”, w które obfitują symfonje Haydna, a które lubili angielscy słuchacze „uwertur”, tak bowiem nazywano w Anglii jeszcze w XVIII wieku symfonje.

„CYGANERJA” G. PUCCINIEGO

We wtorek, dnia 3 lutego o godzinie 19,50 stacja warszawska na daje operę Giacomo Pucciniego „Cygankierja” (La Boheme) z płyt firmy „Columbia” w wykonaniu solistów, chórów i orkiestry opery „La Scala” w Medjolanie. Wykonawcy: Rosetta Pampanini (Mimi), Lubo Mirella (Musetta), Luigi Mari ni (Rudolf), Gino Vanelli (Marceli), Tancred Pasero (Colline), Arystydes Baracchi (Schaunard), Salvatore Baccaloni (Benoit), G. Nessi (Parpignoll). Dyrekcja: Lorenzo Molajoli. Ogółem 200 wykonawców.

ODCZYT O ŚMIECHU

Dr. Sergjusz Schilling - Siengalewicz, który w listopadzie mówił przed mikrofonem rozgłośni wileńskiej „O samobójstwie”, dziś, 3 lutego, wygłosi odczyt, poświęcony śmiechowi. Dr. Siengalewicz jest profesorem medycyny sądowej na U. S. B. w Wilnie. Odczyty jego cieszą się dużą popularnością, ze względu na same tematy, a przede wszystkim dzięki ciekawemu oświetleniu przez prolegenta. Odczyt odbędzie się o godz. 17,15.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 11.58 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Marjańskiej w Krakowie.
- 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13.15 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.
- 15.35 Chwilka lotnicza z Warszawy „Miodzi w lotnictwie” — wygl. inż. Rudziński.
- 15.15 „Nowe traktaty handlowe Polski z Hiszpanją i Portugalią” wygl. p. St. Małachowski.
- 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.15 „O śmiechu” wygl. prof. Sergjusz Siengalewicz.
- 17.45 Popularny koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra Filharmonji warszawskiej pod dyr. Grzegorza Fitelberga, 1) Gluck: Uwertura do op. „Ifigenja w Aulidzie”. 2) Bach: Suita d-dur, 3) Gretry-Mottl: Suita z baletu „Cephale i Procris”. 4) Haydn: I-sza część symfonji wojskowej.
- 18.45 Rozmałość.
- 19.10 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień nast.
- 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.35 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.
- 19.50 Opera z płyt gramofonowych „Cygankierja” Pucciniego.
- Po audycji komunikaty: meteorologiczny, polic., sport., oraz retransmisje ze stacji zagranicznych. W przerwie komunikaty z między narodowych zawodów hokejowych z Krynicy.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE
Stuttgart (360)
21.00 Opera komiczna Lortzinga „Hans Sachs”.
- 00.30 Koncert (Uwertura „Obe-

- ron” Webera, Andante z symfonji Haydna, 6 tańców niemieckich Hasenöhrla, Etiudy Szopena, Serbskie melodie Gala).
- Londyn (261) i Daventry (1554)
22.40 Muzyka kameralna (Kwartety smyczkowe Dittersdorfa Esdur i Szuberta A-moll, Pieśni Paladilha, Chaussona, Chabrieria i Faurgo).
- Paryż (1724)
21.00 Opera Mozarta „Uprawdzenie z Seraju”.
- Ryga (524)
20.00 Utwory Beethovena.
- Sztokholm (435)
20.00 Cortot gra Szopena (24 preludja i Sonata B-moll).
- Praga (486)
19.00 Opera Fibicha „Hedy”.

Śród czasopism „ILUSTROWANY POLSKI MANCHESTER”

Czasopismo łódzkie „Ilustrowany Polski Manchester” wychodzące pod redakcją p. Eli Baruchina dzięki współpracy najwybitniejszych piór publicystycznych wykazuje coraz większy rozwój i poczynność wśród społeczeństwa łódzkiego.

Styczeńowy numer „Ilustrowanego Polskiego Manchesteru” przynosi cały szereg ciekawych artykułów, poruszających najżywniejsze sprawy społeczne, gospodarcze i kulturalne następujących autorów: Dr. S. Szepca, inż. K. Bajera, Oskara Bermana, dr. J. Borneta, dr. Arnolda Frydmana, N. Szpeta, dr. Z. Elenberga, mgr. J. Litwina, starosta Aleksandra Rzewskiego, Eli Baruchina, Rola i wielu innych. Numer jest bogato ilustrowany i estetycznie wydany.

LAWRENCE TIBETT

artysta o złotym głosie, jako nieustraszonego Kozak-opryszek w wielkim filmie dramatycznym

PIESNIARZ GOR

Wykonanym całkowicie w kolorach naturalnych zabłyśnie wkrótce na ekranie kinoteatru?

Zapisujcie się na członków LOPP.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA ROZPOCZĘTE

Rekordowe zwycięstwa Kanady i Ameryki - Szwecja i Czechosłowacja najsilniejszymi zespołami Europy - Dziś Polska gra z Francją o prawo wejścia do finału

(Telefonem od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego“)

KRYNICA. W niedzielę Krynica przeżywała wyjątkowy dzień. Pierwsze w Polsce mistrzostwa hokejowe świata zostały oficjalnie rozpoczęte. Udekorowane flagami państwa biorące udział w turnieju, trybuny stadionu krynickiego były przepelnione publicznością. Łoże urzędowe zapełnione. Wśród licznie reprezentowanego świata politycznego zauważyliśmy pp. ministrów Becka, Matuszewskiego, Kühna, ambasadora Francji Laroche, min. Szumłakowskiego i wielu innych wybitnych osobistości.

Na pierwszy ogień idą drużyna francuska i kanadyjska. Ukazanie się tych ostatnich, poprzedzonych sławą, oczekiwane jest z wielką niecierpliwością. Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości otwarcia turnieju wbiegają wreszcie obydwie drużyny powitane hymnami narodowymi. Meczem kierował wioch Trovatini.

W pierwszej tercji francuzi ograniczają się do defenzywy i akcji za czepnych przeprowadzili tylko kilka. Drużyna kanadyjska góruje bez sprzecznie nie ma jednak szczęścia strzałowego. Udaje jej się tylko jeden raz umieścić krążek w bramce przeciwnika, a zdobywcą tego punktu okazał się Mac Callum.

W drugiej i trzeciej tercji gra przybiera już całkiem inny obraz. Francuzi są całkowicie wyczerpani i nie są w stanie stawić tak skutecznego oporu. Obie tercje kończą się ich porażką po 0:4. Ostateczny wynik brzmiał 9:0 dla Kanady. Bramki zdobyli dr. Watson 3, Mac Callum 1, Morris 2, Mac Kenzie 2. Najlepszym graczem był dr. Wattson.

AUSTRIA — ANGLJA 1:0.
Był to niezwykle piękny i emocjonujący mecz, stojący na wysokim poziomie. Tempo nadzwyczajne przykuwało uwagę widza. W przepisowym czasie zawody nie dały rezultatu, dopiero po przedłużeniu Austria zdobyła bramkę przez Brücka. Gra prowadzona była po dżentelmeńsku bez cienia brutalności. Anglicy wystąpili bez swego najlepszego gracza Sextona.

CZECHOSŁOWACJA — WĘGRY 4:1
W godzinach wieczornych rozegrano trzeci mecz pomiędzy Czechosłowacją i Węgrami. W pierwszej

tercji gra wykazała wyższość Czechów którzy zdobywają dwie bramki przez Dorazila. Druga tercja jest już bardziej wyrównana, czesi podwyższają wynik przez Tozieczka, lecz węgry rewanżują się dalekim wysokim strzałem Miklosa, niespodziewanie przepuszczonym przez czeskiego bramkarza. W trzeciej, ostatniej tercji Hromadka ustala wynik. Pogoda doskonała, mróz 7 stopni, stan lodu świetny.

W drugim dniu zawodów przy najmniej zainteresowaniu ze strony publiczności rozegrane zostały dalsze spotkania. O ile w

pierwszym dniu sensacją dnia była drużyna Kanady, o tyle wczoraj z wielką niecierpliwością oczekiwano ukazania się drużyny Stanów Zjednoczonych.

AMERYKA — RUMUNJA 15:0
Nadzieje nie zawiodły. Ameryka zaprezentowała się świetnie. Po tym występie panuje ogólne zdanie, że drużyna USA. jest, jeśli nie lepszą, to w każdym razie równorzędną z kanadyjską. Rumunja okazała się zbyt słabym przeciwnikiem, to też pokonana ona została w rekordowym stosunku 15:0 (7:0, 5:0, 3:0). Charakterystyczne, że w

zawodach tych każdy z graczy amerykańskich uzyskał minimum jedną bramkę, maksimum 3.

SZWECJA — AUSTRIA 3:1
Pierwszy występ Szwecji przyniósł jej zwycięstwo nad groźną Austrią. Gra równorzędna. Szwedzi zdradzają lepszą kondycję fizyczną; większą bojowość, ustępowali jednak przeciwnikowi pod względem techniki i zgrania. Głównym jednak atutem synów Skandy nawji jest szybkość, dzięki której mecz wygrali. W pierwszej tercji nawet Austria prowadzi 1:0 ze strzału Tatzera, w drugiej już jednak Szwecja w 3 i 6 minutach przez Lindego zdobywa dwie bramki. Wreszcie w trzeciej znów doskonalenie dnia tego usposobiony Linde, po pięknej solo akcji, zdobywa trzeci punkt dla swych barw. Obok Lindego najlepszym u szwedów był Johanson, u pokonanych Bröck i Sell. Sędziował p. Sachs (Polska).

CZECHOSŁOWACJA — POLSKA 4:1
Polska do tak ciężkiego meczu wystąpiła w swym najsilniejszym składzie: Stogowski, Sokołowski, Kowalski, Kulej, Tupalski, Adamowski, Krygier a oprócz tego udział w grze brali Sabiński, Hammerling, Szenajch.

Niestety, brak doskonałego ongiś Adamowskiego dał się dotkliwie odczuwać. W pierwszej tercji, gdy jeszcze się było pod dostatkiem do dyspozycji, gra toczyła się równo, po opuszczeniu jednak lodu przez Adamowskiego czesi zaczynają przeważać. Gdy zaś za grę ostrą za stały wykluczony jeszcze Tupalski z naszej drużyny i Tozieczka z drużyny przeciwnika, czesi przez Malecka z winy Stogowskiego uzyskali prowadzenie, w 10 min. przebieg tegoż gracza powoduje podwyższenie wyniku, wreszcie niezawodny Malecek po raz trzeci usadawia krążek w bramce Stogowskiego.

W trzeciej tercji polacy atakują zacięcie i za wszelką cenę dążą do poprawienia wyniku. Stogowski bronął lepiej. Wspaniały strzał Sabińskiego lapie bramkarz na pier-

si. Czesi odwzajemniają się atakiem i przez Tozieczka zdobywają ze spalonego czwartego punktu. Energetyczny wypad Tupalskiego przynosi wreszcie Polsce honorowy punkt. Sędziował p. Loicg (Belgia). Na ogół stwierdzić trzeba, że nasza drużyna grała niezwykle ambitnie i ofiarnie, dając z siebie maksimum wysiłku.

Na podstawie tych wyników do finałów spotkań zakwalifikowały się drużyny: Kanada, Stany Zjednoczone, Szwecja i Czechosłowacja. W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną spotkania Francji z Polską i Austrii z Rumunją. Kto zwycięży zaawansuje również do finału. Ponieważ Francja i Rumunja nie należą do zbyt silnych przeciwników, przeto spodziewać się należy, że Polska i Austria będą grały w finale.

W dniu dzisiejszym również rozpoczyna się turniej pocieszenia o nagrodę ministra Zaleskiego. Tu wezmą już udział drużyny: angielska, węgierska oraz te, które zostały pokonane w zawodach o prawo wejścia do finału, a więc prawdopodobnie Francja i Rumunja.

W Krynicy utrzymuje się przez cały czas pogoda sprzyjająca. Mróz sięga 8 stopni, lód wspaniały. Horoskopy dobre, więc prawdopodobnie na żadne przeszkody turniej krynicki nie natrafi.

W dniu wczorajszym obradował międzynarodowy kongres na którym uchwalono poza igrzyskami olimpijskimi organizować rok raz nie mistrzostwa Europy. W przyszłym roku organizację powierzono Czechosłowacji. Z ważniejszych uchwał należy wymienić przyjęcie dwu wniosków polskich idących w tym kierunku, by tylko tym państwom powierzono organizację mistrzostw, które posiadają tory sztuczne, oraz by w trzeciej tercji zmieniano hołska. Prezesem między narodowego związku hokejowego obrano p. Loicg'a, sekretarzem p. Poplmon (Belgia).

K. R.

Walka o rekordy lotnicze



Dwaj piloci francuscy, Bossoutrot (na prawo) i Rossi wystartowali 27 stycznia, aby pobić światowy rekord długości lotu na określonej trasie i dotychczas utrzymują się w powietrzu.

Ł.K.S. mistrzem hokejowym Łodzi

Rekordowy bilans dodatni Ł.K.S. i ujemny Kadimahuj

W dalszym ciągu zawodów o mistrzostwo podokręgu łódzkiego w hokeja na lodzie odbyły się cztery spotkania. W pierwszym dniu walczyły drużyny Ł.K.S. i Unionu, a wynik spotkania tego miał zadecydować o zdobyciu tytułu mistrza Łodzi. Ł.K.S. wystąpił w swym najsilniejszym składzie, natomiast Union niemal, że całkowicie z rezerwą, gdyż w drużynie nielonych nie widzieliśmy Wegnera, Próchniewicza, Stetki Kobylańskiego i Glicensteina. W tych warunkach zwycięstwo czerwonych było przesądzone. Ostateczny wynik meczu brzmiał 7:0, bramki zdobyli Chelmiecki 4, Król 2, Rusinkiewicz 1. Zwycięzcy okazali się o wiele szybszą i bardziej bojową drużyną o wcale niełej technice jazdy i kija. Grają jednak niektóre jednostki jak Francel i Chelmiecki zbyt ostro. Pierwszego z nich sędzia zmuszony był kilkakrotnie wykluczyć z gry.

W drugim meczu Tryumf zwyciężył Kadimah w stosunku 5:0. Kadimah na tym meczu zdradzał już pewne postępy. Zawody prowadził p. Zebrowski z Warszawy.

Zawody w drugim dniu były już tylko formalnością, a co najwyżej zadecydują o dalszych miejscach w tabeli. Ł.K.S. rozgromił ponownie Kadimah w stosunku 18:0. Wynik ten znajduje częściowo pewne usprawiedliwienie w nieszcześliwym wypadku, jakiemu uległ bramkarz Nirenberg. W drugim meczu Union z pewnym wysiłkiem uporać się zdołał z niezwykle ambitnie grającym zespołem Tryumfu, zwyciężając go w stosunku 3:2. Po uwzględnieniu tych wyników ta bela mistrzowska przedstawia się jak następuje:

1. Ł. K. S.	-0	5	53:0
2. Tryumf	4	4	17:9
3. Union	4	4	17:11
4. Kadimah	-	5	0:67

Zaznaczyć należy, że Ł. K. S. na zdobytych 53 bramkach nie stracił ani jednej, podczas gdy Kadimah na straconych 67 nie zdobył ani jednej. Dzięki ostatnim wynikom tytuł mistrza podokręgu łódzkiego w hokeju na lodzie zdobyła drużyna Ł. K. S. i zakwalifikowała się do zawodów finałowych o wejście do klasy A z mistrzem warszawskiej B klas.

Łotwa-Polska 4:2 Mecz hokejowy repr. robotniczych

Warszawa. Rozegrano tu mecz hokejowy pomiędzy robotniczymi reprezentacjami Łotwy i Polski. Mecz ten przyniósł zwycięstwo lotyszom w stosunku 4:2. Bramki dla reprezentacji Polski zdobyli Smorski i Szczebrowski.

Hokej i boks w Wilnie

Wilno. Gościła tu drużyna hokejowa Polonii warszawskiej i rozegrała mecz z reprezentacją Wilna. Zwycięstwo odniosła Polonia w stosunku 3:2.

Pozatem odbył się tu między miastową mecz bokserski Wilno - Poznań, który przyniósł gospodarzom porażkę w stosunku 3:7.

Sensacyjna porażka Garncarka

Mecze towarzyskie naszych bokserów

Bokserzy nasi wykazują ostatnio bardzo ożywioną działalność. Każdy termin jest wykorzystany na treningowe zawody przed zbliżającymi się mistrzostwami indywidualnymi, oraz zawodami o mistrzostwo okręgu łódzkiego. W ciągu ostatnich dwu dni rozegrano dwa mecze towarzyskie, organizowane staraniem K. S. Gevera i I. K. P.

W pierwszym niecodzienną sensacją była porażka Garncarka, który jak wiadomo przed tygodniem pokonał mistrza Polski Arskiego przez k.o., a w tym wypadku przegrał swą walkę na punkty z Majerem J. (Geyer). Zwycięzca jego okazał się o wiele lepiej zaawansowany technicznie i sukces jego uważać należy w zupełności za zasłużony.

Pozatem uzyskano następujące wyniki: Pietrzyński zwyciężył na punkty Wojciechowski, w wadze koguciej Młynar-

ski (KE.) znockoutował Kobylańskiego (G.), Szczepaniak w wadze piórkowej zwyciężył na punkty Gawina (G.), w lekkiej - Lipiec pokonał Kilańskiego (KE.), w półśredniej Augustyniak (WM.) zremisował z Dudkiewiczem (G.), a Jalmużow (WM.) z Krawczykiem (G.). Sędziował w ringu p. Tafłowicz.

W dniu wczorajszym natomiast w zawodach organizowanych przez IKP. osiągnięto następujące wyniki: w wadze muszej Gonera (Z.) przegrał na punkty z Leszczyńskim (IKP.), w piórkowej Taborek II zwyciężyła Kowalczyka, Gawin remisuje z Wojciechowskim (IKP.), w lekkiej Lipiec bije na punkty Szczepaniaka (IKP.), w lekkiej Klimczak (S.) walczył na remis z Chmielewskim (IKP.), w średniej Stahl (IKP.) zwyciężyła pewnie na punkty Barnowskiego (IKP.). Sędziował w ringu p. Kordasz.

Motocyklowy raid Unionu

W zorganizowanym staraniem S. S. Unionu dwudniowym raidzie motocyklowym na trasie Łódź — Kalisz — Łódź (225 km.) wzięło udział 15 zawodników. Warunki atmosferyczne dobre, wszyscy uczestnicy raid zakończyli w przepisowym czasie. O klasyfikacji zadecydują ostatecznie obliczenia, które dokonane zostaną przez komisję sportową w dniu dzisiejszym.

Nowe władze Łódzkiego tow. kolarskiego

W dniu 29 stycznia r. b. w lokalu własnym przy ul. Podłóżnej nr. 1, odbyło się walne roczne zebranie łódzkiego towarzystwa kolarskiego. Po przyjęciu sprawozdań: zarządu, sportowego, kasowego i komisji rewizyjnej, przystąpiono do wyboru nowego zarządu na rok 1931, w skład którego weszli: Prezes — Stefan Pol, wiceprezes — Bolesław Knapski, kapitan — Mieczysław Karpiński, zastępcy — Józef Dobrzycki i Włodzimierz Thum, sekretarz — Jan Wróblewski, zastępca — Michał Będzia, skarbnik — Paweł Kermen, zastępca — Czesław Kaszyński, gospodarz — Franciszek Falcman, zastępcy — Adela Trautówna i Albert Pladek.

Do komisji rewizyjnej — Stanisław Wasilewski, Peyrebruna Aleksandra i Jarnickiego Lucjana. Po dokonaniu wyboru nowych władz, na wniosek ustępującego zarządu walne zebranie w uznaniu za sług położonych dla rozwoju towarzystwa, jednogłośnie zamianowało b. długoletniego prezesa p. Bronisława Cichońskiego, pierwszym honorowym członkiem.

Nekolny zwyciężył duńczyka przez K. O.

W zapelnionej po brzegi sali Lucernsaal w Pradze odbyły się wczoraj zawody bokserskie międzynarodowe.

Główną walką było spotkanie czecha Nekolny z duńczykiem Vliet. Aż do ósmej rundy miał Nekolny wielką przewagę punktową i w ostatniej minucie udało mu się silnym sierpem położyć przeciwnika na deski, aż do wyliczenia.

„Hasmonea“ w Budapeszcie grać będzie w turnieju o ping-pongowe mistrzostwa świata

Jak się dowiadujemy pod adresem łódzkiego okręgowego związku ping - pongowego oraz klubu Hasmonei nadeszło zaproszenie od węgierskiego związku ping - pongowego na doroczne mistrzostwa świata w ping - pongu, które odbędą się w Budapeszcie w dniach 10 do 15 lutego, organizowane pod protektorem International Table Tennis Federation.

Zaproszenie to zostało skierowane bezpośrednio, ponieważ w Polsce nie mamy jeszcze związku państwowego. Węgry obiecują załatwienie wszystkich niezbędnych formalności i proponują bardzo dogodne warunki.

Pierwszem pociągnięciem kierownictwa było zorganizowanie uślnych treningów, by godnie zaprezentować ping - pong polski zagranicą. Spodziewany jest wyjazd pięciu najlepszych zawodników Hasmonei, a możliwe, że łódzki związek również skorzysta z nadarzającej się okazji. Sprawa ta załatwiona będzie w najbliższych dniach.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

Polska--Czechosłowacja 8:8 Międzynarodowe zawody pięściarskie

Warszawa. Międzynarodowe zawody bokserskie Polska — Czechosłowacja były imprezą, pod każdym względem udaną.

Przebieg wszystkich walk był bardzo interesujący, a wynik remisowy świadczy o równości obu zespołów; inna rzecz, że zespół polski winien był wyjść z tego spotkania zwycięsko, jedynie niespodziewana przegrana Mizerskiego przez k. o. zadecydowała o wyniku remisowym, świadczącym o stosunkowo małym postępie naszych bokserów, którzy już przeciw dwóm lat temu pokonali Czechów w stosunku 12:4, a w roku zeszłym na obcym terenie w Pradze osiągnęli wynik remisowy 8:8.

Przed zawodami nastąpiło powitanie obu drużyn przez p. Berdę ze strony polskiej i p. Kroupę ze strony czeskiej.

Wyniki walk są następujące: waga musza: Kazimierski (P) bije Zdrobilka. Waga kogucia: Gross (P.) przegrywa do Jelinka. Walka bardzo zacięta wykazała wysoką klasę obu zawodników. Waga piórkowa: Hundla (C.) bije Rudzkiego. Waga lekka: Walczący bardzo dobrze Głowacki zwycięża na punkty Plecity (C.). Waga półśrednia: Seweryniak (P.) zwycięża Jaksa, mając przez cały czas przewagę.

Waga średnia: Wieczorek walczący zamiast Majchrzyckiego pokazał się w bardzo słabej formie i przegrywa na punkty z Kostricem.

Waga półciężka: Skrivanek (C.) bije Mizerskiego przez k. o. w trzech rundach. Walka równa, lekka przewaga Mizerskiego, który jednak przez cały czas stosował taktykę defenzywną.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

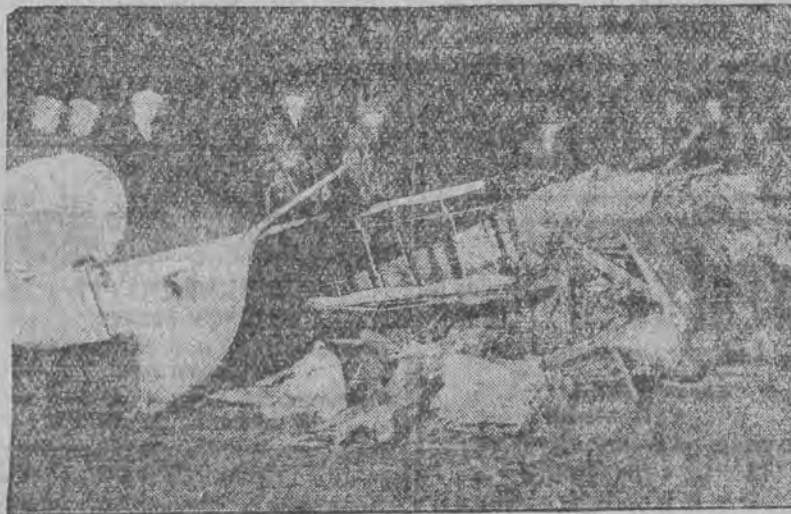
W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

W mistrzostwach rozgrywane będą następujące konkurencje: drużynowe, indywidualne, double męskie i gry mieszane. Do mistrzostw zgłosiły już swój akces: Anglja, Włochy, Austrja, Niemcy oraz cały szereg innych państw. Miejmy nadzieję, że nasi ping - pongści, występując po raz pierwszy na tak szerokim forum międzynarodowym, wywiążą się ze swego zadania należycie, pomnąc o ważności nałożonego na nich obowiązku. Wyjazd drużyny spodziewany jest w dniu 8 lutego.

Każą Polsce grać o puchar dla amatorów

Prasa zagraniczna donosi, iż Polska weźmie udział w grach o puchar środkowo-europejski dla amatorów, motywując to brakiem odpowiedzi ze strony PZPN., który oficjalnie z konkurencji się nie wycofał. Termin nadesłania odpowiedzi: minął już, wobec czego komitet puharowy uznał Polskę, jako zgłoszoną do rozgrywek. Jak wiadomo kwestją powyższą zajęł się walne zebranie PZPN.

Katastrofa samolotowa w Anglii



W hrabstwie Surrey samolot, który wznosił się z dwoma pasażerami na lot spacerowy, spadł z wysokości 500 mtr., przy czym zarówno pilot, jak i obydwa goście ponieśli śmierć na miejscu.

Gry sportowe w kraju

Turniej koszykówki i siatkówki krakowskiej YMCI z udziałem Cracovii i LKS. przyniósł w pierwszym dniu następujące wyniki: koszykówka: YMCA.—LKS. 28:36 siatkówka: Cracovia — LKS. 28:26 Na zawodach obecna była amerykańska „miss Polonia“ p. Kowalska, która otworzyła grę rzutem piłki.

Poznań zwycięża w koszykówce. Warszawę w stosunku 41:22 (17:13). W hali Ośrodka został rozegrany mecz międzypaństwowy pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Poznania. Reprezentacja Warszawy składała się z graczy AZS., YMCA. i Polonii, team Poznania tworzył mistrz Polski w koszykówce AZS. Słuszne zwycięstwo odnieśli gospodarze.

Definitywne ustalenie terminów ligowych

W uzupełnieniu podanej przez nas tabelki terminów ligowych, podajemy jeszcze resztę tychże, które zostały ustalone na ostatnim posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny ligi, a mianowicie:

- 19 lipca: Lechia — Warszawianka.
 - 26 lipca: Warszawianka — Czarni.
 - 2 sierpnia: Legja — Ruch.
 - 30 sierpnia: Warta — Cracovia i
 - 6 września: Wista — Warta.
- W ten sposób po raz pierwszy kalendarz terminów ligowych został odrzucaj jeszcze przed rozpoczęciem sezonu wiosennego ustalony na przeciąg całego roku bieżącego.

Choroba Borotra Ból w ramieniu nie pozwala mu grać

Z powodu silnych bólów jakie Borotra ma w prawym ramieniu zmuszony był do wycofania się z mistrzostw tenisowych Francji w krytych halach. W grach mieszanych Borotra stanął do mistrzostwa z p. Barbier i pierwszą rundę grał lewą ręką. Wkrótce jednak zmuszony był się wycofać i w ten sposób, przez kilka lat piastowany tytuł mistrza przejść w ręce...

KINO-TEATR SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następujących! Czarująco-urocza, kusząco ponętna **Jenny Jugo** podbiła serca całego świata w swym najnowszym filmie pt. Film ten to wspaniały dramat miłosny z życia przemytników na tle walk trzech mężczyzn o zachwycającą kobietę... którem jest Jenny Jugo. Sensacyjne sceny! Pościg za przemytnikami! Bójka kobiet!

Początek seansów o godz. 4 pp w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp. Na pierwszy seans ceny miejsce po 60 gr. Nast. program „Owoc zakazany“ W rol. gl. Albertini Temara i R. Verne

DŹWIĘKOWE KINO MIMOZA
KILINSKIEGO 178.
Dzisiaj Wielka Premjera!
Nieśmiertelna Miłość
Najpotężniejsze arcydzieło miłosne. Miłość i bohaterstwo lotników. Dramat potężnego uczucia na tle Wielkiej Wojny na lądzie i w powietrzu. W rolach głównych: czarująca COLLEEN MOORE w roli francuskiej wieśniaczki i rasowy GARRY COOPER jako kapitan eskadry angielskiej.
Nad program: Dodatek Dźwiękowy.
Początek seansów w soboty, niedziele i święta o g. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30 i 9.15 wiecz.
Następny program: „POGANIN“
W roli głównej: RAMON NOVARRO

SKRÓCONA KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKA
Jest najpraktyczniejszą i najprzejrzystszą metodą dającą przy wielkim zaoszczędzeniu pracy i czasu codzienne bilanse, PRZEJŚCIE na tę metodę w każdej chwili możliwe.
Zaprowadzenie przyjmuje i bliższych informacji udziela **O. R. Pfeiffer**
Łódź, Kopernika 57, Tel. 188-83. 217-3
REORGANIZACJE.
Zaprowadzenie też innych metod. Kontrola ksiąg handlowych. Sporządzanie bilansów

Przyjmuje się do 78-2
szarpania, przedzenia, skrećania i tkania
na angielskich oraz kortowych krosnach.
Narutowicza 83 tel. 126-96.
Doktor KLINGER
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.
Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8 telef. 132-28.
W niedz. i święta od 10—12 i od 1—2 po poł. w lecznicy Piotrkowska 62

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ Z. SZWALBE
Abs. lek. wydz. Odesk. Uniw.
Łódź, Zielona 17 tel. 127-99. przyjmuje od 10—2 i 4—8 wiecz.
ODCISKI usuwa RADYKALNIE pływ wyrobu
Laboratorium Chem. Farm. **J. HAMBURGA**
ŁÓDŹ, GŁÓWNA 50
KURSY KOSMETYCZNE
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ 2540
Ceglinańska 6, front i p.
Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

Przejazd 2 **ODEON** Przejazd 2

Poraz pierwszy w Łodzi potężny superfilm p. t.

„DIANA” (W kozackiej niewoli)Dramat najpiękniejszej kobiety Paryża, którą miłość przywiozła w bezkresne śniegi rosyjskie. W rolach głównych: **OLGA CZECHOWA**, **H. A. SCHLETTOW** i **HENRY VICTOR**. — Nadprogram: **FARSA**Główna 1 **WODEWIL** Główna 1

Dziś i dni następnym!

Tryskająca humorem, pełna werwy i życia, komedia p. t.

MOJA CIOTKA — TWOJA CIOTKAW rolach głównych: **HENNY PORTEN** i **ANGELO FERRARI**. | Nadprogram: **FARSA**.Teatr świetlny
„Przedwiośnie”

Zeromskiego 74-76

róg Kopernika. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16.

Dziś wielka premiera!

DZIEWCZĘ z U. S. A.W roli głównej: **Czarująca Anny Ondra** w pozostałych rolach **Gaston Jackel** i **Kowal-Samborski**.

Orkiestra symfoniczna pod bat. A. CZUDNOWSKIEGO. Początek seansów o godz. 4 poł. W niedzielę i święta o g. 2 pp. Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

W sobotę, 7-go o g. 12

i w niedzielę, 8-go o g. 11

Następny program: **Ulica potępionych dusz z Polą Negri**.**Poranki dla dzieci i młodzieży**

wyswietlany będzie dramat p. t.

Ceny na poranki dla młodzieży 20 gr., dla dorosłych 50 gr.

Nadzwyczajny komedjo-dramat, ilustrujący przygody przemilego dziewczęcia p. t.

„Rozpętane Żywioły”**Lecznica**

i gabinet lek.-dentystyczny dla przychodzących chorych

i INSTYTUT ROENTGENOWSKI

(Dyagnostyka, terapia powierzchowna i lekk-głęboka)

Zgierska 17,
tel. 116-33.

Gabinety wenerologiczne czynne codz. od 1—2 p. p.

WYPOZYCZALNIA KSIĄZEK „Renaissance”Nowo Cegielniana 6, tel. 119-14
Piotrkowska 60.**Poleca same nowości**
Abonament zł. 1.80**Buchalter-bilansista**

zmieni posadę, ewent. przyjmie pracę pomocnika.

Referencje pierwszorzędne. Wymagania skromne.

Łask. oferty sub. „Księgowy” przyjmuje „Głos”.

PORADNIA**WENEROLOGICZNA**Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuje
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób wenerycznych i skórnych**ZAWIADOMIENIE**

Niniejszym mam zaszczyt podać do wiadomości moich Szanownych P. T. Klientek, iż z dniem 31 stycznia 1931 r. rozwiązałam spółkę z p. Haliną Glassówną i salon mój prowadzony będzie nadal pod moim wyłącznym kierownictwem.

Jednocześnie komunikuję, iż w początkach marca r. b. powrócę z Paryża z bogatym wyborem najnowszych modeli na sezon wiosenny i letni.

Polecam się nadal łaskawym względem Szanownej Klienteli.

Salon Mód

HALINA HALPERNOWA

Piotrkowska Nr. 83. Tel. 108-92.

DR.

St. BibergalMONIUSZKI 11
TELEFON 168-22Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 w.
w niedz. od 10-12.

NIEMIECKIEGO

(Konwersacja, Gramatyka, Literatura) udzie'a Niemka (Reichsdeutsche) po cenach niskich. Juliusza 20 m. 24. Tel. 143-84. 200—3

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni gramatyki polskiej oraz ekonomii. Po ukończeniu — egzamin. Żądacie prospektów. 899—12

Dr. med.

ST. PRAPORTGINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH

Gdańska 77a, tel. 203-95.

Przyjmuje od 8—8 w. i w niedzielę „SANITAS”, Cegielniana 29.

LECZNICA

lekarzy specjalistów

przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 123-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich

Czynna od 10-aj rano do 7-aj wiecz.

w niedzielę i święta do 2-aj po poł.

Wszystkie specjalności i denty-

styka. Kąpiele świetlne, lampy

kwarcowa, elektryzacja, Roentgen

soczewienia, analizy (mocz, krew,

kwaś, płwocin, wydzielina itd.) Obe-

rascje, opatrunki. Leczenie żyła

kół zastrzykami.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł.

Porada dentystryczna oraz wena-

rologiczna dla chorób skórnych

i wenerycznych

3 ZŁOTE.

STRZEŻ SIĘ CHOROBY!!

UŻYWAJ

VENERA

PREZERWATYWY

PEWNE, MOCNE, CIENKIE

KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna

„SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-aj klasie wraz z zabiegami

200 zł.**Oddział chirurgiczny**

D-RA MED. M. KANTORA

godz. przyjęć 1—2 p. p.

Oddział oczny

D-RA MED. J. KRAUSZA

godz. przyjęć 11—12.

Dr. med.

SILBERSTROM

ZIELONA 11

Tel. 113-42

Choroby skórne, weneryczne

i moczopłciowe

Leczenie Lampą Kwarcową.

Przyjmuje od 4 do 8 p. p.

Panie od 4—5. Niedziela od 9—1.

Dla niezamożnych ceny lecznic.



Na dogodnych warunkach!

WIELKI WYBÓR

Wózków

dziecinnych

Łózek

metalowych

Materaców

sprężynowych

„PATENT”

Wyżymaczek

amerykańskich

Nabyć można

w **FABRYCZNYM****SKŁADZIE****„DOBROPOL”**

ŁÓDŹ,

Piotrkowska 73

w podwórzu

TEL. 153-01.

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!**Pomoc i skutek bez operacji!**

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszki i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaż ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najzastarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, lecn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.



Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.

Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.

Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Specjaliście J. RAPAPORTOWI zamieszk. w Łodzi przy ul. Wólczajskiej Nr. 10, składam gorące podziękowanie za umiejętne skuteczne wstrzymanie mojej ciężkiej wieloletniej przepukliny bandażem Jego metody tak, iż odżyłem, zostałem uwolniony od ciężkich cierpień i uniknąłem szczęśliwie niebezpiecznej operacji i jestem zdolny do pełnienia obowiązków sędziowskich.

Z poważaniem
Dr. MAURZYCY MORGENROTH
Sędzia Sądu Apelac.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odosłanie — 4.00 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rokopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetrowy i spacji (strona 5 spacji): 1-za strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłano po tekście 40 gr. nakroci 40 gr. Zwyczajne (str. 10 spacji) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obciążone są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenie tabelaryczne lub fałszywe, dodatek 50